

# KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Kwietnia. — Rok 1836.

Poniedziałek.

№ 110.

Jutro, Ś. Marcecin.

Wczoraj na chwałę BOŻĄ w wielu Kościołach tutejszych w czasie Summy, wykonane były muzyki: u Archikatedrze, u Panien Wizytek (gdzie także odbyły się obłuczyny), u XX. Karmelitów na Krak: Przedmieściu, u XX. Bernardynów, u XX. Franciszkanów, a najliczniej u XX. Augustjanów, chór napełniony Amatorami i Artystami wybornie wykonywającemi wielką Mszą *Hajdena* in C. — D. 3f15 b.m. Rada Administracyjna mianowała: P. Anto: *Sadkowskiego* Inkwidenta Sądu policyi popr: wydz: *Radomskiego*, Zastępcą Assesora Trybunału cywilnego iej instancji woje: *Sandomierskiego*. — *Sąd Policyi Popraw: Obwodu Warszaw:* Wydz: *Ilgo*, podał do publicznej wiadomości, iż *Ignacy Wojechiechowski* Woźny Sądu Apellacyjnego Królestwa Polskiego, wyszedłszy w koniec Listopada r. z. w Obwód Warszawski, dla doręczenia papierów prawnych osobom w tymże Obwodzie mieszkającym, na drodze do wsi *Kempina* należącej, w Powiecie Sochaczewskim położonej, przez rozgruchotanie głowy kamieniem zamordowany, i ciało jego tamże znalezionem zostało. Sąd ten dopełniając obowiązku swego urzędowania, wezwał wszelkie osoby, bliższą wiadomość o sprawcy pomienionej zbrodni, lub okolicznościach iej dotyczących się posiadające, aby takową Sądowi temuż w jak najkrótszym czasie zakommunikować zechciały. — Od K. R. złożono dla Instytutu moralnie zaniepokojonych dzieci złp. 6 gr. 20. — Krewni i przyjaciele stroskani po zgonie ś. p. *Jana Faralskiego* Budowniczego, w 34 roku życia onegdaj zmarłego, zapraszają na exportację ciała z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* dziś o godzinie 4tej z południa odbyć się mającą. — Wcześniej niż zwykle w tej porze roku w naszym klimacie, rozzieleniały drzewa, a przytem pogoda i ciepło 17stu stopniowe, wczoraj w dniu

świętecznym wywiodły na świeże powietrze prawie wszystkich mieszkańców tutejszej stolicy. Ogród *Saski* w południe był napełniony, a wieczorem natłoczony, również miały wiele gości: *Królikarnia, Wierzbno, Powązki, Ogród Unrua, Marymont, Owodki Zielony i Czarny, Saska kępa, Ermitaż* przy moście *Sobieskiego*; wszędzie muzyka uprzyjemniała pobyt odwiedzającym. Grono znakomitych osób bawiło w starożytnym *Willanowie* i pięknym *Natolinie*. Prócz tych wiosennych przejazdów i przejazdów, było 7 rozmaitych widowisk w mieście. W wielkim Teatrze po *Czemuż nie była Sierolą*, przywołani J. Panna *Żuczowska* i J. Pan *Piasęcki*, a po *Wieszcz Jeziora*, J. Panny *Gwoźdecka* i *Balcer*, tudzież J. P. *Roie*. W teatrze *Rozmaitości* bardzo się bawiono na 2em przedstawieniu *Bankocetli przeciętych*, Artysci wszyscy, za wyborną grę zostali ustawicznymi oklaskami i przywołaniem wynagrodzeni. Na żądanie powtórzono następującą śpiewkę:

W chwili kiedy ten świat witam  
Troszcząc się stanu wyborem.  
Anioł stróż gdyby mnie spytał  
Czem chcesz być?... rzekłbym „Aktorem.“  
Czystym ogniem sztuki pałać,  
Z złudzenia wpaść w złudzenie,  
Kochać, tworzyć, marzyć, działać  
I za sceną i na scenie;  
Co wieczór zbierać oklaski,  
Skronie świętą zdobić palmą,  
Grywać jak grał *Bogusławski*  
J na równi słynę z *Talną!*  
Któż dni swoich nie poświęci  
By tych mężów mógł iść torem?  
Gdy los sprzyja szczerzej chęci,  
Co za rozkosz być Aktorem!

Na widowisku *Herkulesa Rappo* w Rajtzułi *Saskiego* pałacu, licznie zgromadzeni widzowie zaszczyli Sztukmistrza przywołaniem. — Kawiarnia pod firmą *Młyna Djabelskiego*,



która istniała przy ulicy S. Krzyżkiej, przeprowadziła się na Nowy Świat pod Nr 1310, 3ci dom od rogu za ulicą Ordynacką, i istnieje pod tą firmą *Młyna Djabelskiego*. Gospodyni tej Kawiarni uprasza łaskawych Gości którzy dawniej uczęszczać raczyli, aby i nadal swych względów nie odmawiali, gdyż teraz bardzo dogodniej jest Kawiarnia urządzoną. A. T.

Z Petersburga 2/14 Kwietnia. — *Ukaz* CESARSKI do Rządzącego Senatu. „Powodem okoliczności wojennych lat 1828, 1829 1830 i 1831, które wymagały nadzwyczajnych środków do utrzymania armii w stałym stopy wojennej komplecie, Myśmy, ku co największej najmilszych wiernych poddanych Naszych uldze, uznali za słuszną ograniczyć miarę wzrostu ludzi, oddawanych w rekruty, podczas odbytych w tych latach zaciągów, do 2 arsz: i 3 wierszków, zamiast zakresłonej dawnemi ustawami miary 2 arsz: i 4 wierszków. Prawidło fakowe w późniejszym czasie zostało umieszczone w Ustawie Rekrutczyzny, zatwierdzonej przez Nas w dniu 28 Czerwca 1831 r. istniało za zasadę do przyjmowania rekrutów w następnych czterech naborach. Tymczasem, przez nadmiernie wielką liczbę ludzi małego wzrostu, weszłych do wojska w tych naborach, niezmiennie zachowanie tego prawidła mogłoby mieć wpływ szkodliwy na dobre urządzenie armji, pozwalając na nieokreślone napełnienie jej ludźmi, mało odpowiedniami celniejszym warunkom i potrzebom służby i, po większej części, dla słabości sił cieleśnych, niezdolnemi do zniesienia trudów i wypełnienia obowiązków stanu. Z tych względów, uznając za konieczną przywrócić moc obowiązującą dawnego zasadniczego prawa, określającego miarę wzrostu rekrutów, Rozkazujemy: 1) Paragraf 176 Ustawy Rekrutczyzny zmienić przez zakaz przyjmowania za rekrutów ludzi mających urodę mniejszą od 2 arszynów, 4 wierszk, (bez obuwia, rozumie się). 2) Wyjątki w tymże paragrafie wymienione, zachować w swej mocy na przyszłość. Rządzący Senat nie zniecha

uczynić stosownych, ku wykonaniu niniejszego, rozporządzeń.“ — Mianowany Szambelanem Xąż Konstanty *Giedrojc* Kamerjunker, Naczelnik Kancelarji Sekretarjatu Stanu Króli: Polskiego.

*Anglja.* — Prostý związek z Hiszpanją i Portugalją przez okręty parowe, wypływające teraz z *Tamizy* co tydzień do pomienionych krajów, zdaie się spekulantom nadawać nowe źródło do utworzenia ich planów handlowych. — Brat Królewski Xąż *Sussex* dawał d. 13 b. m. wielki obiad w swoim pałacu. Dotąd nie rozpoczęto operacji zdjęcia katarakty z oczu tegoż Xcia, co jednak na niezawodnie nastąpić w ciągu tego lata, gdyż według zdań lekarzy wówczas katarakta przyjdzie do zupełnej dojrzałości. — Dnia 14 b. m. Hrabia *Grej* pierwszy raz okazał się na posiedzeniu Izby wyższej, w której zajął miejsce; gdy ten Hrabia wszedł do sali, został serdecznie od wszystkich powitany. Gazeta *Globe* zapewnia, że bytność *Niny Lasau* w Londynie, jest oszustwem, gdyż według pewnych wiadomości, istotna osoba pomienionego nazwiska, znajduje się teraz w *Tuluzie*. — W Londynie odebrano wiadomość z *Lisbony*, że tameczne Ministerjum jest w chwili rozwiązania się, tak dalece, iż będzie zmienione nim przybędzie Małżonek Królowej. — Jednakże działający z *Okonelem* członek parlamentu *Rutwen*, po długiej chorobie przed kilką dniami żyć przestał w Londynie; bywał on chociaż bardzo osłabiony na posiedzeniach parlamentu, na tydzień przed zgonem nie mógł opuścić łóżka; gdy już był konającym, usłyszał że w drugim pokoju mówiono iż będzie dziś wotowanie 3ci raz na projekt o władzach municypalnych; umierający *Rutwen* otwiera oczy, chwytając za rękę swego syna toiącego przy łóżku, a będącego także członkiem parlamentu, „śpiesz, rzecze, i wotuj“ poczem skonał! — Dnia 14 b. m. w czasie pokoiów, przedstawiono Królowi Angielski: Pułkownika *Harweg* Posła Stanów zjednocz: Ameryki północnej przy dworze Cesarско-Rossyjskim. — Flotta Angielska stoi pod *Malpą*. —



Magistrat *Dublina* wyznaczył znaczną nagrodę za wyśledzenie sprawców zniszczenia posągu Króla *Wilhelma*.

*Niemcy*.—W powiecie *Angerburskim* w *Prusach*, utworzono nowo fabrykę cukru kartoflanego. — W prowincjach Pruskich oczekują tej wiosny znacznego przywozu drzewa z Rosji i Polski. — W *Wiedniu* odebrano wiadomość, że z początkiem wiosny wznawia się we Włoszech cholera, i już się objawiła w *Wenecji*. — Król *Bawarski* z niezmierną radością swych poddanych wrócił szczęśliwie do *Mnichowa*, ukazał się Ludowi wydającemu okrzyki. Tym bardziej powrót Monarchy był pożądanym, gdyż rozeszła się pogłoska że w czasie żeglugi morskiej zostawał w niebezpieczeństwie z powodu burzy. Ten Król opuszczając *Grecję*, zostawił wiele dobroczynnych pamiątek, a między innemi 50,000 fr. na założenie Szpitalu w *Atenach*. — Jarmark *Wielkanocny* w *Frankforcie* dość był pomyślny, chociaż *Żydzi* z powodu swych świąt, tym razem później przybyli. — W *Berlinie* Panna *Ejehler* wynalazła sposób nader skuteczny przypawiania nogi sztucznej, i otrzymała za to medal.

*Francja*.—D. 13 b. m. wprowadzono przed Sąd przysięgłych w Paryżu nowy proces o morderstwo, o które oskarżono nieciakiego *Werninaka Maur* urzędnika pocztowego, który miał pozbawić życia czeladnika puszkarzkiego, nazwiskiem *Kazes*; obwiniony jest bratem zastępowego i powszechnie poważanego Kapitana okrętowego; w tej sprawie mają wysłuchać 122 świadków. — *Xążę Talejrand* i Poseł *Hiszpański*, później Posłowie: *Portugański*, *Doński*, *Saski* i *Wirtemb.* byli d. 13 b. m. przyjęci przez Króla, który z nimi miał długą rozmowę. — *Xążę Orleański* przeznaczył 1,000 fr. dla pozostałych rodzin rybaków, którzy niedawno utonęli. — W sprawie *Ejeschego* był kilkakrotnie badany Stolarz należący także do robienia piekielnej maszyny, chociaż nie wiedział na co będzie użyta ta robota; został uznany za nie-

winnego; teraz znów go badano w sprawie obwinionych o spisek na drodze do *Nejlly*, i znów go uniewinniono, lecz tak się tymi badaniami kłopotił, iż dostał pomieszania zmysłów. — W jednej z wsi *Francuzi*: *Wieśniak* wiejeżdżający w daleką podróż, prosił Wójta gminy (*Mera*) aby miał opiekę nad jego domem, gdyż starej żonie zostawił 4,000 franków. Teżsame nocy, wpadli zamaskowani 2 ludzie żądając od tej kobiety pieniędzy; przypadkiem nocniacy tamże Żandarm strzelił do napastników i obu zabił; gdy zdjęto z ich twarzy maski, ujrano że to był tenże Wójt i syn jego!

*Turcja*.—Donoszą od granic *Serwji* d. 7 b. m., że wojsko *Tureckie* które się zgromadziło w *Larysie*, jest w pogotowiu wyruszyć przeciw hordom rabusiów napadających na pogranicznych mieszkańców między *Turcją* i *Grecją*. — Poseł *Turecki* przy dworze *Wiedeńskim* *Maioresni*, przybywszy w tym miesiącu do *Belgradu*, został uroczystie przyjęty przez tamecznego *Baszę*; gdy wiejeżdżał do miasta, dano 21 razy ognia z twierdzy. — Od wojska dowodzonego w *Azji* przez *Wielkiego Wezyra* znówu przybyły pomyślne wiadomości. *Korpus Reszyda* ma całą siłą uderzyć na *Ibrahima*. — Słychać że *Xążę Miłosz* otrzymał wezwanie aby jego wojsko było gotowe poskromić niespokojnych *Bośniaków*. W razie walki, ten *Xążę* stanie na czele swego wojska.

*Hiszpanja*.—Radca stanu *Don Azanarez*, Minister za panowania Króla *Ferdynanda*, przybył do *Elorjo*, *Don Karol* był z tego powodu niezmiernie uradowany, gdyż ten zastępca Urzędnik mający teraz przeszło lat 80, posiada jego całe zaufanie. Ten wierny sługa mimo ostrożności *Policji francuzkiej* i nieprzyjemnej pory powietrza, przebył szczęśliwie *Pirynce*, i dostał się do *Karlistów*. — Ostatnim razem ugięci *Karlisti* przez wojsko *Królowej*, nie zostali rozstrzelani; zdać się przeto że ustaie krwawy odwet. — Znówu mówią że Rząd francuzki przyrzekł dać pomoc wojskową *Królowej*, lecz



pod warunkiem że nastąpi nowy skład Mini-  
strów Hiszp: w duchu umiarkowania.

### PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Gostomski Hiero: Hra: z Gostonini, Kiciński Hip:  
Dzie: z Sędzie, Dorf Ant: Sędzia Poko: z Dobki,  
Ponyrke Pułko: z Pułtusa.

### D O N I E S I E N I A.

W Mieście Końskich potrzebny jest LEKARZ  
dobry, wolno praktykujący.

W dalszej kontynuacji Licytacji po niegdy Jó-  
zefie Majewskim sprzedawane będą w dniu 26 Kwie-  
tnia. Towary Kolonjalne, zaś w dniach następnych  
Wina w rozmaitych gatunkach, oraz Porter An-  
gielski.

Ktoby sobie życzył iechać do WILNA w tym  
tygodniu lub w dniach następnych, lub w te oko-  
lice Guberni Wileńskiej, przy wygodnej oka-  
zji Powozem krytym, lecz bez nadzwyczajnego pa-  
kunku lub ciężaru, raczy się zgłosić zawczasu do  
Fabrykanta Powozów F. Gorajskiego przy ulicy  
Elektoralnej 793.

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod  
Nr 412, na rogu Królewskiej ulicy w fabryce Ka-  
peluszy Damskich, która stara się ciągle na wzglę-  
dy Publiczności zasługiwać, dostanie w każdym  
czasie gotowych nowych KAPELUSZY DAMSKICH  
ze słomy krajowej, białych iako też i wroźnych  
kolorach, podług najwzniejszych zagracieźnych mo-  
delów. Taż fabryka ręcząc za rychłą robotę, przyj-  
muje wszelkie obstarunki.

O znalezionych KLUCZYKACH dowiedzieć się  
można w Drukarni Kurjera.

W dniu 15/27 Kwie: r. b. z rana o god: 10tej tu  
w Warszawie przy ulicy Dzielnej, Nr 2349 w dzie-  
dziźnie Gmachu nowego Wzięnia, odbywać się  
będzie Licytacja Publiczna rozmaitych Efektów w  
depozycie Sądu Policji Popr: Obwodu Warszaw:  
Wydz: II. znadujących się, na sprzedaż przeznaco-  
nych. Wzywam więc chęć kupna mających, aby  
w terminie i miejscu powyżej oznaczonych znajdo-  
wali się. Karol Polkierski Komornik T. C. W. M.

W dniu 14/26 Kwie:tnia r. b. o godzinie 10 z ra-  
na, we Wsi Siekierkach pod Warszawą, w drodze  
Ezekucji Sądowej następujące przedmioty iako to:  
Kanapy, Krzesła, Komody, Stoły, Łóżka, By-  
czki, Konie Bydło rogate, i inne, przez publiczną  
Licytacją niezawodnie sprzedane będą.

Józefat Magnuski K. T. C. W. M.

Warszawskie Kommissorjackie Kommissjonier-  
stwo, wzywa życzących przyjąć na siebie dostawę

żywności, i innych przedmiotów potrzebnych, dla  
utrzymania chorych w nowo urządzającym się w  
mieście Siedlckach na 150 ludzi wojenno czasowym  
Szpitalu. Licytacja rozpocznie się w Kommissjo-  
nierstwie 13/25, a przetarg 15/27 dnia miesiąca Kwie:  
Targ i przetarg, nieskuteczne będą podług ści-  
słego brzmienia. § 4 Rozdziału III. Ks: IV. Praw  
Cywil: Tomu 10go o skarbowych liwerunkach. O-  
soby życzące podjąć się takowego liwerunku, o-  
bowiązane są przy prośbie złożyć w Kommissjoni-  
erstwie przed rozpoczęciem licytacji. 1mo Paszpor-  
ty albo inne dowody o swem pochodzeniu. 2do  
Prawne kaucje na 3cią część liwerunkowej summy.  
Prztem, Kommissjonierstwo uprzedza, iż po pre-  
targu na mocy Artykułu 1, 201, Tom 10ty Praw  
Cywil: nie będą już przyjęte żadne propozycje; o wa-  
runkach liwerunku, życzący, mogą się dowiady-  
wać w Kommissjonierstwie codziennie w czasie posie-  
dzenia. 5tej klasy Żytcow.

Życzący sobie sprzedać 1,000 lub 2,000 korey  
OWSA w ziarnie czystym, raczy zostawić Adres  
w Drukarni Kurjera.

SUCZKA z prawdziwych Szpiców, pięknej ras-  
sy, z zadziwiającym instynktem, rok ieden mająca,  
po pierwszych szczeniętach, jest do sprzedania za  
mierną cenę, prztem umie służyć, podawać i wa-  
rować. Wiadomość na Nalewkach pod Nr 2242,  
w domu Zaieżdnym, przy bramie budka.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550,  
SNIAKANIE: Sztufada wołowa z kartofel: angieli,  
Kaczka z rożna z buraczka, Połędwica z rożna z  
biszama: chrzanoi, Potrawa z mostków ciele: z so-  
sem szparago:, Ozor smażo: ze szpina:, Kaszka z  
pieca, Krupnik Gospodarski. KOLACJA: Zrazy  
a la nelson z szampio:, Kurczęta, Szparagi, etc.

\* \* Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej pod  
Nr 495, w domu W. Grabowskiego, grać i spiewać  
będą Panny Paulina i Marja Prajs i Teresa Bar-  
tels. Zacznie się o godzinie 6. Wchód na dole.

\* \* Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Po-  
dwale Nr 532, na im pstrze, Rodzina Meyer da  
się słyszeć w Muzyce wokalne i instrumentalnej.

W OGRÓDKU przy ulicy Miodowej pod Nr 491,  
dnia dzisiejszego grać będzie MUZYKA od godzi-  
ny 6 wieczor do 10, w tymże Ogródku dostać mo-  
żna RAKÓW, KURCZĄT, SZPARAGÓW i in-  
nych POTRAW smacznie urządzonych. Gdyby  
pogoda nie-przyjała, muzyka grać będzie w Sali.

Dziś rano cie, zastopni 8. Wczoraj w południe 17.  
TEATR WIELKI. Jutro *Galganduch*.